

## KLUBOWA ZIMA W MASYWIE ŚNIEŻNIKA 15 – 22.02.2006

**15 lutego 2006** członkowie Klubu Turystycznego PTTK w Koninie (z osobami towarzyszącymi 19 osób) opuścili wieczorem Konin na 6 dni ferii zimowych. Po nocnej podróży pociągiem w Bystrzycy Kłodzkiej przesiadli na bus do Międzygórza. Biuro Oddziału PTTK w Międzygórzu serdecznie zaopiekowało się turystami. Imponujący wodospad Wilczki był zamrznięty i zasypany śniegiem. Podejście szlakiem czerwonym trwało od 2,5 do 4,5 godzin. W schronisku pod Śnieżnikiem czekały pokoje, ciepła atmosfera i gitara.

**Piątek 17 lutego.** Wyjście ze schroniska 1218 m n.p.m. na Śnieżnik Kłodzki 1426 m n.p.m. W Masywie Śnieżnika panowały zimowe warunki. Nasza grupa stanęła na Śnieżniku Kłodzkim po 1,5 godz. Mimo mgły dotarliśmy do źródeł Morawy na czeskim zboczu i odśnieżyliśmy tablicę informacyjną. W drodze na Mały Śnieżnik mijaliśmy znaki szlaku rowerowego na wysokości 20 cm ponad śniegiem.

**18.02.2006** W sobotę nastąpiła wyczekiwana bezchmurna pogoda. Kierownik schroniska Jacek Fastnacht odprowadził nas do płota. Marsz na Czarną Górę bajkowo ośnieżonymi szlakami był widowiskowy. Szlaki były ubite ratrakami. Z boku wystawały spod śniegu górne fragmenty ogrodzeń leśnych. W słońcu można było się opalać, ale na górze wiał mroźny wiatr. Z wieży widokowej 1205 m n.p.m. na Czarnej Górze rozciągały się rozległe panoramy. Andrzej Piasecki z ekipą zszedł w dół i jedną z nartostrad kompleksu Czarna Góra podszedł po posiłku z powrotem. Po kąpieli Wandy Rosiak w śniegu nastąpił muzyczny wieczór w jadalni. W schronisku pielęgnowana jest pamięć księżny Marianny Orańskiej (1810 - 1883).



**Niedziela 19.02.2006** Pożegnanie schroniska pod Śnieżnikiem: Jacek Fastnacht kierownik schroniska, Andrzej Przybylski, Szymon i Witold Buszkiewicz, Antoni Witczak, Marek Walerczyk, Hubert i Emilia Bugaj, Teresa Kozanecka (kasjer), Wanda, Michał (szef) i Bogusław Gruszczyński, Maria Brzoska, Marek i Krzysztof Łyjakowie, Andrzej Piasecki, Basia Krysiak, Mirka Szmagaj, Wanda Rosiak i fotograf Zbyszek Szczyrkowski. Po zwiedzeniu Jaskini Niedźwiedziej z przewodnikiem PTTK panią Katarzyną Maliszewską busem pojechaliśmy z Kletna do Łądku Zdroju. W Łądku korzystaliśmy z noclegów FWP Rybniczanka. Grupa Marysi i Mirki co wieczór uczyła się na karnawałowe dancingi w uzdrowisku.

**Poniedziałek 20.02.2006** Uzyskaliśmy informacje w Oddziale PTTK w Łądku Zdroju. Poszliśmy na Trojak 766 m n.p.m. Na zboczu Karpiaka szlak mijają skałki Trzy Baszty, Skalny Orzeł i Skalne Wrota. Szlak do zamku Karpień nie był używany i sami musieliśmy go przecierać. Na zamku Karpień 775 m n.p.m. spożyliśmy kanapki i spora grupa zeszła szlakiem niebieskim obok ścieżki zwierzęcej do doliny. Pieszko i stopem dotarliśmy do Stronia Śląskiego. Hutę Szkła Kryształowego VIOLETTA zwiedzaliśmy z przewodnikiem PTTK Jerzym Waleszkiewiczem. Powrót PKS.

**Wtorek 21.02.2006** Zabytkowe budowle zdrojowej dzielnicy Łądku Zdroju zwiedzaliśmy w szacie świeżo spadłego śniegu. Przejazd PKS Łądek Zdrój – Bystrzyca trwał godzinę. Centrum Informacji Turystycznej w Bystrzycy życzliwie przechowało plecaki. Zabytki Bystrzycy wywarły duże wrażenie. Zwiedziliśmy Muzeum Filumenistyczne i obiekty w mieście, także przepięknie odrestaurowanego Nepomucena przy moście. O 16:10 wsiedliśmy do pociągu, w Kłodzku dosiedli Marysia, Basia, Mirka, Zbyszek i Andrzej Pr. 22 lutego 2006 g. 0:28 wylądowaliśmy w zaśnieżonym Koninie!

Tekst: Wanda Gruszczyńska



Zaśnieżone Międzygórze fot. Andrzej Piasecki



Do źródeł Morawy sięgnęła Basia fot. Krzysztof Łyjak



Wymarsz na Czarną Górę fot. Krzysztof Łyjak



Nacieki w Jaskini Niedźwiedziej fot. Andrzej Przybylski



Pręgierz w Bystrzycy Kłodzkiej fot. W. Gruszczyńska